

Tak mniej więcej wygląda ten sezon Primavera Giallorossich. Po tym jak gracze De Rossiego pokonali w środę w Coppa Italia zdecydowanie najlepszą w tym sezonie w lidze Atalantę, teraz przegrali w Campionato ze znajdującym się w drugiej połowie tabeli Torino.

Prowadzenie objęła w 59 minucie Roma, po tym jak D'Orazio dośrodkował z rzutu wolnego na głowę Sdaiguiego, a ten popisał się celnym strzałem głową. Radość nie trwała długo. Już w 60 minucie Celesia pokonał strzałem z 35 metrów bramkarza Romy. Ostatnie słowo należało do ekipy Granaty, która wykorzystała w 88 minucie rzut karny po faulu Sdaiguiego.

ROMA - TORINO 1-2 (0-0)

1-0 Sdaigui 59'

1-1 Celesia 60'

1-2 Ibrahimović 88' - kar.

ROMA (4-3-3): Cardinali - Parodi, Trasciani, Bianda, Semeraro (Calafiori 56') - Simonetti (Sdaigui 56'), Tripi (Providence 78'), Darboe - Zalewski (Riccardi 56'), Felipe Estrella (Tall 88'), D'Orazio.

Autor: abruzzo